



Biuletyn

Lectorium Rosicrucianum

październik 2013

© Copyright by Lectorium Rosicrucianum
Międzynarodowa Szkoła
Złotego Różokrzyża

All rights reserved

Wszystkie prawa zastrzeżone

Adres Szkoły Duchowej
Lectorium Rosicrucianum
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń.

www.rozokrzyz.pl

e-mail: info@rozokrzyz.pl

Facebook:

www.facebook.com/rozokrzyz

Twitter:

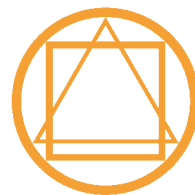
www.twitter.com/rozokrzyz

Literatura Szkoły Duchowej

www.rozekruispers.pl

Czasopismo Pentagram

www.czasopismopentagram.pl



Biuletyn Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża

Biuletyn jest elektronicznym informatorem Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża. Adresowany jest on do ludzi poszukujących głębszego zrozumienia samych siebie, naszego miejsca we Wszechobjawieniu oraz spojrzenia z innej strony na zjawiska zachodzące w otaczającym nas świecie. Prezentowane w nim treści mają przede wszystkim pomóc nam dostrzec Światło, które towarzyszy człowiekowi w jego wędrówce przez świat i nieustannie wzywa go do ścieżki wyzwolenia.



W KATOWICACH, ul. Fancuska 33, oficyna

W KRAKOWIE, ul. Chopina 19

W KOSZALINIE, ul. Andersa 26

W WARSZAWIE, ul. Inżynierska 3/5

WE WROCŁAWIU, ul. Wandy 7/11

Działalność w innych miastach

Bydgoszcz

Cieszyn

Częstochowa

Gańsk

Jelenia Góra

Lublin

Lwów

Łódź

Opole

Poznań

Radom

Szczecin

Słupsk

Świdnica

Wałbrzych

Źródło życia

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. Ten wiersz z Ewangelii Jana wyraża prawdę o tym, że wszystko, co istnieje, zostało stworzone i ożywione przez Słowo Boga, a to tworzenie i ożywianie trwa wciąż na nowo, nieprzerwanie i jest nadał przez nie tworzone i ożywiane. Dzięki Słowu, dzięki tej sile powstała ludzka fala życiowa, która otrzymała zadanie realizowania i rozwijania boskiego planu. W ten sposób, za pomocą harmonijnego współdziałania całego stworzenia, boskie idee mogły zostać urzeczywistnione. Jednakże wiele istności nadużyło wolności zawartej w podstawowej idei, samowolnie przerwało harmonijną współpracę pomiędzy Bogiem a jego stworzeniem, wykluczając się w ten sposób z boskiego pola życia. Dlatego też we wszystkich Pismach Świętych oraz wielu legendach czytamy o upadku, o nieuniknionym oddzieleniu.

Na szczęście Bóg nie pozostawia dzieła rąk swoich. Dlatego Słowo, Siła, Światło, które było od początku, przenika ciemności, aby upadłej ludzkości wskazywać drogę powrotną.



Źródło życia

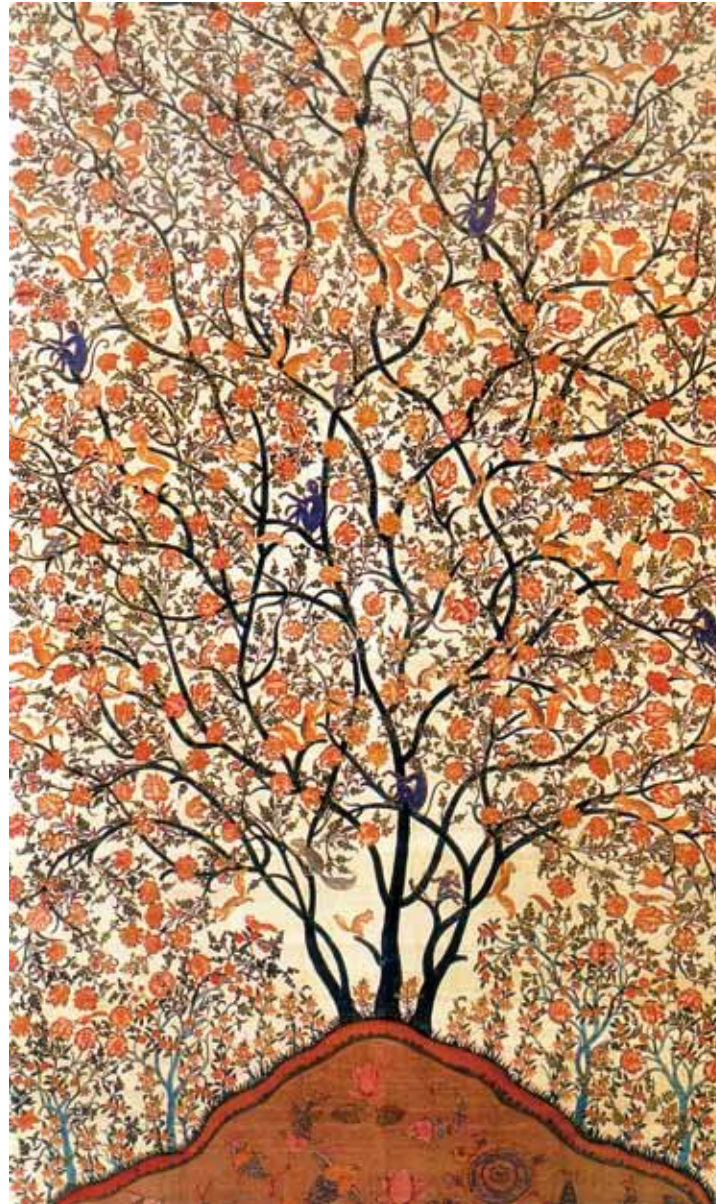
Plan ratunkowy

W konsekwencji upadku powstał plan ratunkowy w tym celu, aby upadłe mikrokosmosy nie ugrzęzły na zawsze w chaosie. Mikrokosmosy znalazły się w ziemskiej sferze, nie posiadały siły i przewodnictwa, ponieważ, znajdujący się w ich centrum, praatom był żywym umarłym. Plan ratunkowy przewidywał, że dla ich ratowania zostaną stworzone istoty, które będą im mogły posłużyć jako element ożywiający. Tylko w ten sposób mogły one egzystować w obcym dla nich polu życiowym.

Istoty te, które dzisiaj zwykliśmy nazywać „ludźmi”, przeszły przez liczne procesy, zanim osiągnęły stadium mentalnego rozwoju współczesnego człowieka.

Proces rozwoju człowieka

Chodzi oczywiście o proces rozwoju, który trwał niewyobrażalnie długo i w którym brały udział liczne fale życiowe, znacznie dojrzałe od ludzkiej fali życiowej. Ten proces rozwojowy zmierzał do udoskonalenia świadomości! Początkowo, dość długo, ludzkością musieli kierować przewodnicy duchowi, ponieważ znajdowała się ona na niewystarczającym poziomie mentalnym. Świadomość grzechu, a zatem religijna tęsknota, objawiała się jedynie w niewielkim stopniu. Lecz im bardziej istoty te uświadamiały sobie własny stan, tym silniej odczuwały, że zostały od „czegoś” oddzielone. Ich duchowi przewodnicy starali się skierować tę budzącą się świadomość na źródło, z którego powstała. Ci prowadzący do krainy Ducha byli Różokrzyżowcami. Nie chodzi nam o członków grupy, którzy nazywali siebie Różokrzyżowcami, lecz o ludzi, którzy ukrzyżowali swoją „istotę-ja”, o tych, którzy w sile i z siłą krzyża przezwyciężyli swą utwier-



Drzewo życia

dającą się istotę, aby praatom, zwanyteż Różą, czyli nieśmiertelne boskie źródło w ich mikrokosmosie, mógł się ponownie uaktywnić. Pracowali oni za pomocą przezwyciężającej siły chrystusowej w służbie ludzkości. Ich praca służyła ciągłemu wskazywaniu samowoli człowieka, która uniemożliwia upadłemu mikrokosmosowi drogę powrotną, ponieważ powoduje ona rozdział między Bogiem a człowiekiem! W biblijnej opowieści o upadku napisane zostało, że wąż kusił Ewę słowami: „...będziecie jak Bóg”. Zatem ludzkość miała do dyspozycji wolną wolę, lecz brakowało jej rozumu i wiedzy, czyli rozpoznania boskiego planu stworzenia.

Nieśmiertelny klejnot

Każdy upadły mikrokosmos otrzymywał ożywiające boskie źródło siły. Ten nieśmiertelny klejnot, siła popychająca naprzód, napomina, nawołuje i ponagla, by wstąpić na drogę prowadzącą do domu. Ludzie nieświadomie odbierają te impulsy, nabierając podejrzeń, że nie należą do ziemskiego pola życia, że zrodzeni zostali z Boga. Popołniają jednak błąd, odnosząc to wezwanie do siebie samych, czyli do człowieka ziemskiego, a nie do mikrokosmosu, któremu winni służyć jako narzędzia. Niejasne jeszcze pojęcie o powiązaniach ze statyką powoduje, że impulsy boskiej iskry popychają ludzi do prób realizowania na Ziemi idealnych celów, których tutaj nie można osiągnąć, co wywołuje ciąg doświadczeń, niepokoju i niezaspokojenia. Uzyskanie szczęścia, harmonii, wolności, pokoju, atrybutów boskiego człowieka, tutaj w dialektycznym świecie pozostaje jedynie iluzją. W konsekwencji wielu przykrych doświadczeń człowiek poszerza świadomość, a boski klejnot w sercu staje się dla niego punktem odniesienia, który umożli-

Źródło życia

liwia zrozumienie, że tych wyżej wymienionych stanów tutaj na Ziemi nie daje się osiągnąć na stałe jedynie na pewien czas.

O tej wiedzy ukrytej w każdym człowieku, pochodzącej z klejnotu obecnego w sercu mikrokosmosu, opowiadali średniowieczni Różokrzyżowcy, lecz jak głosi Fama Fraternitatis: „*Uczeni Europy odrzucili tę ofertę*”. Zbyt obawiali się, że musieliby ziemską, opartą na rozumie wiedzę uznać za jałową i bez znaczenia.

Podwójna świadomość

Podobnie jak dawni Różokrzyżowcy, nowoczesna Szkoła Duchowa obecnie pragnie wyjaśnić tym wszystkim, którzy jeszcze mają „uszy do słuchania”, że w człowieku istnieje podwójna świadomość. Po pierwsze: szczątkowy stan świadomości, który wypływa z wiecznego źródła i może rozwinąć się w dojrzałą istotę, jeśli człowiek nie zamknie się na jego głos. Po drugie: dominujący, racjonalny stan świadomości, który powstaje w wyniku samowoli człowieka. Ten „normalny” stan świadomości, to egocentryczne poczucie wielkości ludzkości, wytworzył astralną koncentrację siły, od której jednostka ma szansę uwolnienia jedynie dzięki samooddaniu, wglądowi a w konsekwencji poznaniu.

Ogólnie rzecz biorąc, człowieka zasila to inne źródło, bijące z ogromną siłą, o czym świadczy stale towarzysząca mu myśl, aby stać się podobnym do Boga. Z tego powodu również siła miłości Boga i wysiłki ludzi, którzy przeszli drogę krzyża, nie osłabną.

Nikt nie potrafi powiedzieć, kiedy nastąpił upadek. Różokrzyżowcy wszystkich czasów nauczali, że upadek nie był jednorazowym wydarzeniem. Oddzielenie od boskiego pola życia, a przez to utrata dostępu

do wewnętrznej, boskiej wiedzy, nie jest zdarzeniem, lecz trwającym do dziś procesem. Dlatego też nie da się odpowiedzieć na pytania: „Od jak dawna istnieje Różokrzyż?”, „Kiedy wspólnota została założona?” Również z tego powodu wciąż będą powstawać nowe szkoły duchowe, inicjowane przez siły duchowe, gdyż siła otaczająca i przenikająca wszechświat, jest siłą Chrystusową, która realizując plan stworzenia, prowadzi upadłe istoty z powrotem do domu, czyli do boskiego pola życia.

Fazy przygotowawcze w dziejach ludzkości, które poprzedzają wzmocniony impuls religijny, rozciągają się często na tysiące lat. Mamy tutaj na myśli między innymi wszystkie religie światowe epoki aryjskiej, hermetyczne nauki mądrości, czasy Starego Testamentu oraz wiedzę Greków. Tak więc wszystkie religijne impulsy na świecie emanują z Tego, Który jest, Który był i Który zawsze będzie: Boga, źródła wszelkiego życia! Wszyscy „rozumiejący” ludzie służyli i służą tej sile, tej mądrości, której ślady pozostają widoczne w każdej religii. Z tego powodu nie należy mówić o „synkretycznej wiedzy” Różokrzyżowców, ponieważ wiedzy tej nie da się osiągnąć drogą studiów. Każdy może dotrzeć do źródła, jeśli się do tego przygotował. W trzech manifestach napisanych przez średniowiecznych Różokrzyżowców, podkreślony został fakt, iż boska wiedza ma szansę objawić się w każdym człowieku, gdy tylko rozpozna on swoje ziemskie ograniczenia i pozbędzie się ich, gdy zgodzi się dobrowolnie „umrzeć w Jezusie”.

Każdy, kto chce wstąpić do wolności, jak głosi Fama Fraternitatis, musi stać się świadomy swojej niewoli. Dopiero wówczas możliwa jest „reformacja”. Manifesty Różokrzyżowców powstały z ponaglającej siły boskiego ognia. Boska miłość, która w nich rozbrzmie-

wa, wywołała rozwój, który przebudził wielu ludzi i prowadził ich do zastanowienia.

Wezwania te zostały spontanicznie przyjęte przez pewną liczbę dojrzałych, tak że zainspirowały ich do napisania prac o świecie nowej ludzkości. Ukazało się wiele książek i artykułów poruszających takie tematy, które do dziś czytają religijni oraz poszukujący ludzie. Chociaż prądowi temu w znacznym stopniu przeszkodziły mylnie rozumiane dążenia reformacyjne i wydarzenia wojny trzydziestoletniej, to jednak okazał się konieczną fazą przygotowawczą nadszycącej Ery Wodnika.

Na przełomie wieków

Fazy przygotowawcze stanowią jednocześnie przejście na następny etap. Przejście z Ery Barana w Ery Ryb zamknęło okres Starego Testamentu. Wówczas promieniowania Chrystusowe przybrały na sile. Od tego czasu człowiek mógł bezpośrednio, to znaczy bez religijnych pośredników, bez kapłanów, łączyć się z boską siłą, gdyż wystarczająco dojrzał, aby móc pojąć wiedzę o swoim pochodzeniu i przeznaczeniu. Dlatego religijne impulsy i tęsknota za Zbawicielem, jak opisano to w Starym Testamencie, mogły przekształcić się w praktykujące chrześcijaństwo. Ludzie, którzy zostali poruszeni tym wzmocnionym, boskim dotykem, zebrali się w pierwszych gminach chrześcijańskich, u Bogomiłków, Manichejczyków, Albigenków, Katarów. Potem przez setki lat zdawało się, że płomień zgasł. Lecz ciągle istnieli ludzie, którzy potrafili czerpać z wiecznego źródła i boską mądrość przekazywać dalej. Zaświadcza o tym działania średniowiecznych Różokrzyżowców. W naszych czasach stoimy na początku Ery Wodnika. Wpływy Wodnika działają obnażająco, demaskująco, rozniecając dąże-

Źródło życia

nia wolnościowe. Czy ludzkość, pod wpływem tych sił, w końcu zrozumie Manifesty Różokrzyżowców i rozpozna, że przez swoją samowolę dała się uwięzić panu tego świata? Czy wielu poczuje, że święty ogień, który w sobie noszą, tylko wówczas może ponownie się uaktywnić, kiedy z najgłębszego wejrzenia i największej tęsknoty powiedzą: *Panie, nie moja wola, lecz Twoja wola niech się dzieje?*

Oczyszczający proces alchemiczny

Wtedy może rozpocząć się proces nazywany przez średniowiecznych Różokrzyżowców „procesem alchemicznym”, w którym *sal menstrualis*, oczyszczająca, boska sól, niszczy wszystko, co jest nieczyste, co gloryfikuje siebie i zaprzecza Bogu. W tym alchemicznym procesie nieczysty metal — ziemski człowiek — zostaje rozpuszczony, a boskie złoto — pierwotny człowiek — może ponownie promieniować, to znaczy: *odrodzić się z ognia Ducha Świętego*.

Średniowieczni Różokrzyżowcy wiedzieli, i tego naucza także Szkoła Duchowa nowoczesnego Różokrzyża, że proces ten może rozpocząć się jedynie dzięki samoodaniu i wglądowi.

Tak, za pomocą pracy przygotowawczej Różokrzyżowców w średniowieczu rozpoczął się rozwój, który do dziś wpływa na życie do tego dojrzałych. Trzy Manifesty otworzyły drogę do poznania, która do tej pory pozostawała jeszcze zamknięta przed ludźmi. Opisują podróż przez doświadczenia, która konfrontuje ludzi z mnogością złudzeń ich fałszywie pojmowanego człowieczeństwa. Dzięki temu rozpoznają oni teraz, że dotarli do granic swego „stanu-ja”, ponieważ egocentryczne postępowanie prowadzi ich w przepaść. Dlatego też wielu poszukuje, może jeszcze nieświadomie, innej postawy życiowej, in-



nej treści życia, czyli sensu życia, które prowadzą do wewnętrznej wiedzy. Pragnienie stania się nowym człowiekiem doprowadza poszukującego do Szkoły Duchowej Różokrzyża, gdzie w wyniku przygotowawczej pracy wielu „rozumiejących dzieło” powstało pole siły, w którym intensywnie działa moc Chrystusowa. W tym polu siły uczniowie zaczynają rozumieć, że ich egocentryczne, samowolne postępowanie stanowi przeszkodę, która oddziela ich od Żywej Wody poznania. Stają się również świadomi prawdy, że Jezus Chrystus nie wybawia ludzi od trudu wypełnienia, lecz popycha do jego wypełnienia. Zaś zadanie to można wyrazić słowami: „Naśladujcie mnie”!

Uczniowie, którzy idą tą drogą, dochodzą do wielkiej ciszy. Nie ma już w nich niespokojnego pożądania ziemskiego szczęścia ani oporu wobec boskiego planu. Rozpoznają oni ostatecznie sens słów z *Fama Fraternitatis*, które tak często słyszeli, czytali, wypowiedzieli, a które teraz chcą wprowadzić w czyn:

Przez Ducha Boga rozpaleni.

w Jezusie umarli,

przez ogień Ducha Świętego odrodzeni.

Powstali ze Źródła Życia a teraz do Źródła Życia powracają!☪